

PRZYJACIEL LUDU

ORGAN STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

W całym kraju koszt. rocznie **8 złotych**
półrocznie **4 zł.**, kwartalnie **2 zł.**

Nr. pojedynczy **20 groszy**.

W Ameryce rocznie 2 Dol. Pojedynczy numer 8 ct.
We Francji 40 fr. rocznie, w Argentynie 5 peso.

Biuro Redakcji i Administracji
Kraków, Reformatka 7. Tel. 2014.
KONTO P K O. Nr. 404.190

Adres na listy, przekazy, reklamacje itp.
„Przyjaciel Ludu” — Kraków.

Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę

Pobieranie „Przyjaciela Ludu” można rozpocząć każdego czasu. Prenumeratę i kolportaż płaci się z góry.

Anonse cała strona **120 złotych**.

Wiersz milimetr. **24 groszy**.

Baczność! Prenumerata „Przyjaciela Ludu” na trzeci kwartał kosztuje **2 złote**, do końca roku **4 złote**.

Nr. 25.

Niedziela, dnia 20 czerwca 1926.

Rok 38.

Punkty stałe w polityce.

Geometra, mając oznaczyć granice danej parceli, musi nieraz zaczynać pomiar z dość daleka, od tak zwanych **punktów stałych**. — Takim punktem stałym na terenie bywa albo wierzchołek jakiejś góry, albo budynek kościelny, stary dąb, jakaś skała i t. p.

Takie punkty stałe czyli orientacyjne są również — przy szukaniu granicy dobra i zła, prawdy i kłamstwa, miłości i nienawiści, pożytku i szkodliwości, zdrowia i choroby, trwałości i kruchości. Kto się tych punktów orientacyjnych nie trzyma, ten w ocenie danej sprawy może pobiłdzić.

W polityce są również takie stałe, niezawodne zasady orientacyjne, według których każdy obywatel może rozpoznać, czy to lub owo działanie jest pożyteczne, więc godne poparcia, czy szkodliwe, wymagające zwalczania.

Pierwszym stałym i niezawodnym punktem orientacyjnym, czyli **naczelnem przykazaniem politycznem jest niepodległość, samodzielność, niezawisłość państwowa**. Tylko naród, mający samodzielny byt państwowy, może mieć nadzieję, że potrafi prędzej czy później urządzić się w swoim własnym domu czyli państwie, tak, jak sam pragnie, aby mu było dobrze. Naród, będący w niewoli, musi słuchać rozkazów narodu panującego, czyli musi żyć według cudzego rozkazu, jako niewolnik.

Z tego pierwszego przykazania wynika, że najwyższym obowiązkiem każdego obywatela czyli każdego z nas jest baczyć pilnie, czy jakieś działanie przyczynia się do utrzymania, utrwalenia i zabezpieczenia naszego samodzielnego bytu państwowego. Tylko to można popierać. Co temu szkodzi albo się sprzeciwia, to każdy z nas obowiązany jest wszelakimi sposobami zwalczać. Taką miarę, czyli takie przykazanie państwowe ustalili mędrcy

rzymscy przed 2000 lat. Po łacinie brzmi to tak: „**salus rei publicae suprema lex esto**”. Po polsku dosłownie znaczy to „**zdrowie (dobro) Rzeczypospolitej najwyższem prawem niechaj będzie**”. Na podstawie tego naczelnego przykazania Marszałek Piłsudski miał prawo i obowiązek zniweczyć i precz wyrzucić wszelkie ustawki i formułki chjeno-piasta, które naszą Rzeczpospolitą do przepaści nędzy i upadku doprowadziły.

Drugim przykazaniem, czyli drugim punktem orientacyjnym w działaniach politycznych są prawdy odwieczne, sformułowane w Dziesięciu Przykazaniach Bożych, a jeszcze zwięźlej streszczone przez Jezusa Chrystusa w dwóch przykazaniach: 1) „**będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego**”, 2) „**a Boga nadewszystko**”. Na tem polega cały zakon i prorocy, to znaczy, od spełnienia tych przykazań zależy byt i szczęście narodów, państw, rodzin, jednostek, wszystkiego.

Probierzem miłości Boga i bliźniego jest stosowanie prawdy i sprawiedliwości. Prawda, przez Boga objawiona, jest, że wszyscy ludzie są jednako stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, wszyscy mają duszę nieśmiertelną i jednakowy tytuł do równomiernego korzystania z darów Bożych, czyli z bogactw ziemi, do jednakowego szczęścia. Kto temu zaprzecza, kto tego nie uznaje, kto się temu przeciwstawia, ten działa na szkodę narodu, państwa i pojedynczych ludzi, ten też jako przeciwnik prawdy i sprawiedliwości, przez Boga objawionej, musi być zwalczany przez tych wszystkich, którzy pragną zwycięstwa Bożej prawdy i sprawiedliwości.

Tych dwóch przykazań wiecznych i niezmiennych musi się trzymać rzesza chłopska, aby nie zbłądzić, zwłaszcza teraz, gdy potężne uderzenie Marszałka Piłsudskiego w szurów i złodziei wytworzyło w społeczeństwie

naszem takie silne wiry i prądy, że nawet dobry, doświadczony pływak łatwo utonąć może. Wszystkie gniazda łotrów, którzy żerowali na Polsce, czyli na chłopach i robotnikach, gdyż Polskę stanowi naród polski, a **naród stanowią chłop i robotnicy**, a nie garść obszarników, fabrykantów i bankierów, otóż wszystkie gniazda złodziejskie, nawet i te, które z kultu religijnego uczyniły sobie instrument wyzysku i panowania nad ludem, wszystko to wysila się, aby wielki czyn Marszałka Piłsudskiego spełnił na niczem i aby wszystko wróciło na tory z przed 12. maja 1926 r. Wszystkie kuźnie intryg, kłamstw, przekupstw, gwałtów, nadużyć, obietnic, fałszyżmu, monarchizmu, wszystko wprowadzono w ruch, aby tylko nie dopuścić do żadnej zmiany stosunków. Wszyscy agenci Rosji, Niemiec i innych wrogów niezawisłości naszego Państwa pracują z całą energią, aby utrzymać w Polsce zamieszanie i przeszkodzić naprawie Rzeczypospolitej. A pomagają tantom wrogom Polski i ludu ci wszyscy z pośród nas chłopów i robotników, którzy nie bacząc na grożące niebezpieczeństwa, nibyto przez wielką gorliwość o sprawy chłopskie, a w rzeczywistości przez brak zastanowienia, albo przez chęć przypodobania się wyborcom, powiększają chaos i utrudniają roztropne rozwiązywanie zadań. Zdaje mi się nieraz, jakbym słyszał narzekanie Marszałka Piłsudskiego: „broń mnie Boże przed przyjaciółmi, gdyż z przeciwnikami sam sobie dam radę“.

Cóż tedy mamy czynić?

To, co było podane w Nrze 24 „Przyjaciela“ w artykułach „Rozstrzygająca bitwa“ i „Bądź-

my ostrożni“. Mamy skupiać wszystkie siły w pracy organizacyjnej, w **uprzątnięciu resztek chłejstwa i dojlidziarstwa**, w staraniach o rozpowszechnienie naszej gazety tak, aby docierała do wszystkich zakątków kraju i prostowała fałszywe organów księżo-pańskich, piastowskich i wszelkich innych, wydawanych przez rozbijaczy rzeszy chłopskiej. **Pracować i być w pogotowiu do odparcia ataków wrogich**, a do poparcia wysiłków, mających na celu odrodzenie Państwa i zwycięstwo Prawdy i Sprawiedliwości.

Przyjaciele i Bracia Chłopi! Wiercie niezłomnie w zwycięstwo Prawdy i Sprawiedliwości, tak jak ja wierzyłem, iż zdrada Witosa zapoczątkowana w roku 1913, będzie ukarana. Wierzyłem też niezłomnie i wciąż Wam to przepowiadałem, że Marszałek Piłsudski uczyni to, co rzeczywiście uczynił. Śledząc bardzo pilnie to wszystko, co się dzieje teraz od 12. maja, mam to stanowcze przekonanie, że **idziemy ku wielkim wydarzeniom, z których Ojczyzna nasza, a z Nią my wszyscy wyjdziemy zwycięsko ku chwale i szczęściu naszego narodu**. Różnych jeszcze karierowiczów i kandydatów do honorów i dostatków czekają różne zawody i rozczarowania. Ten i ów kramik polityczny jeszcze się rozsypie, to i owo hasło programowe przymusowo ulegnie — być może — zmianie. Ale przez to ani Polska, ani rzesza chłopska straty nie poniesie. **Wszystko to przebedziemy zwycięsko, skoro zjednoczeni pod sztandarem Stronnictwa Chłopskiego, będziecie uważać i czynić, co Wam radzi stary, nie poszukujący już żadnej kariery**

Jan Stapiński.

Sejm i Rząd.

Termin posiedzenia sejmowego ustalono już ostatecznie na **wtorek 22 czerwca**. Przedmiotem obrad ma być **pro wizorium budżetowe na trzy miesiące i zmiana konstytucji**. Premier Bartel przewiduje, że sesja sejmowa potrwa do połowy lipca, ale można z góry wątpić, aby w trzech tygodniach można załatwić tak wielkie i ważne sprawy.

* * *

Zmiana konstytucji, proponowana przez rząd premiera Bertla, ma objąć:

1) Nadanie Prezydentowi Państwa prawa rozwiązywania sejmu dowolnie i kiedy i ile razy uzna za potrzebne.

2) Nadanie Prezydentowi Państwa prawa zakładania veta czyli sprzeciwu przeciw wszelkim ustawom uchwalanym przez sejm, o ile Prezydent uzna uchwalone prawo za złe. W razie takiego sprzeciwu Prezydenta zaprotestowana ustawa wraca do sejmu do ponownego głosowania i dopiero jak uzyska ona absolutną większość wszystkich posłów, Prezydent musi ją już podpisać.

3) Budżet państwowy musiałby być uchwalony w przeciągu 4 miesięcy. W przeciwnym razie budżet staje się prawomocnym taki, jaki rząd przedłożył.

4) Sejm ma obradować tylko cztery miesiące co roku. Przez resztę czasu tj. ośm miesięcy ma rząd prawo wydawać dekrety prawne, które następnie może sejm zatwierdzać albo kasować.

O zmianie ordynacji wyborczej zapowiedzi rządowe nie wspominają.

Na zmiany pod 1 i 2 można i należy się zgodzić. Zmiana pod 3 musiałaby być silnie uwarunkowana. A na zmianę 4. **nie można się zgodzić pod żadnym warunkiem**. Gdyby sejm nadużywał swoich uprawnień, to niech go Prezydent rozwiąże i niech zaapeluje do wyborców; ale żeby sejm z góry był skrepowany czasem, to jest niedopuszczalne.

Z wniosków tych widać, że **premier Bartel i jego ministrowie nie znają czy nie chcą znać techniki parlamentarnej**.

* * *

Delegacja Klubów P. P. S., Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia oznajmiła premierowi Bartłowi, że domaga się natychmiastowego rozwiązania sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów, a dopiero przez wybory okaże lud, jakich zmian żąda.

Premier Bartel oznajmił delegacji, że jest przeciwny temu wnioskowi. Wobec tego stosunki między wymienionymi stronnictwami a rządem premiera Bartla należy uważać co najmniej za niewyraźne. Ludność w całym Państwie jest stanowcza za natychmiastowym rozwiązaniem teraźniejszego sejmu.

* * *

Premier Bartel zajmuje wogóle bardzo niewyraźne stanowisko. Wojewodów chjenopiastowych nie usuwa, starostowie chjenopiastowi, prześladowający chłopów za manifestacje na cześć Marszałka Piłsudskiego, pozostają na dotychczasowych stanowiskach. A co najdziwniejsze, ministrem kolei został zamianowany poseł Romocki z klubu Korfantego (chadeków), chociaż właśnie posłowie i gazety tego klubu najohydniej napadały i jeszcze napadają na Marszałka Piłsudskiego. Czy przez oddanie chadekom tak ważnego ministerstwa spodziewa się premier Bartel ich gniew zlagodzić? Złudna rachuba.

Co więcej, gazety donoszą, że ministrem rolnictwa ma zostać smutnej pamięci Władysław Grabski!

Z „Klubu Pracy“, do którego należał, premier Bartel wystąpił, aby mieć zupełnie wolną rękę. — Widocznie premier Bartel mniema, że potrafi stać ponad stronnictwami i rządzić. Błędne i szkodliwe mniemanie. Skoro go Lewica opuści, to Prawica pokaże mu, gdzie raki zimują. Jeżeli premier Bartel chce rządzić z sejmem, to musi się oprzeć albo na stronnictwach lewicowych, albo na prawicowych. Albo musi się zdecydować na rządzenie bez sejmu.

Postępowanie premiera Bartla wzbudza poważne obawy, iż może doprowadzić znowu do zaostrenia stosunków. Wyjaśni się to w pierwszym tygodniu obrad sejmowych.

* * *

Marszałek Piłsudski został przez Prezydenta Mościckiego zamianowany przewodniczącym ścisłej Rady Wojennej.

Jako minister spraw wojskowych skasował Mar

szalek zbyteczne a kosztowne „generalne inspektoraty“ poszczególnych rodzajów wojsk. Ponadto mają być zupełnie skasowane dwa Dowództwa Okręgów Korpuśnych.

* * *

Stronnictwo N. P. R. uległo rozłamowi. Większość członków Rady Naczelnej z posłem Ciszakiem potępiła wstąpienie p. Chądzyńskiego do rządu Witosa.

—o—

Dojlidziarze piastowi ochłonęli już nieco z przeżenienia, jakie ich ogarnęło po sromotnym wyrzuceniu rządu Witosa. Zausznicy ich pozostają nadal na urzędach, żadnemu dojlidziarzowi majątku nie skonfiskowano, więc otucha w nich znowu wstępuje. Witos, Brodacki, Kiernik dowodzą jak przed rewolucją, gmach Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego mają do rozporządzenia, więc radzą a radzą. 14 czerwca mieli w Krakowie w sali M. T. R. zjazd z całej Małopolski, był nawet dr. Deskur, kawaler orderu „Polska Odrodzona“ z Tarnopola, a 15 czerwca odbyli posiedzenie zarządu głównego też w Krakowie w M. T. R. Po stanowili niezłomnie zatrzymać komendę Witosa. Konserwatyści krakowscy z „Czasu“ też już popierają Witosa w nadziei, że on obroni obszarników przed chłopami. A może ich premier Bartel powoła do rządu?

* * *

Różne gazety chjenopiastowe ogłaszają jakąś bolszewicką odezwę, twierdząc, że jest to odezwa Stronnictwa Chłopskiego. Jest to kłamstwo. Ani Zarząd Główny, ani klub poselski, ani takiej, ani podobnie niemądrej odezwy nie wydał. Bardzo być może, iż odezwę ową wydał Brodacki do wszystkiego gotowy, aby miał czem wojować przeciw Stronnictwu Chłopskiemu.

Z tego jednak wypływa ostrzeżenie, aby członkowie i działacze Stronnictwa Chłopskiego mieli się naostrożności przed takimi fałszerstwami.

O czym nie było zawiadomienia w organach Stronnictwa, to nie pochodzi od Stronnictwa. — A okólniki Stronnictwa wydawane są z oryginalnymi podpisami członków, które znacie.

* * *

Sytuacja wewnętrzna w Państwie jest tego rodzaju, iż nakazuje nam organizować się dalej z całą energią i być w pogotowiu na wszelkie niespodzianki.

Związek Strzelecki.

Mamy Polskę niepodległą. Ileż pokoleń o nią walczyło! Ile zginęło w różnych powstaniach! A ile zginęło na Sybirze w tajgach i katorgach! Walka o niepodległość trwała przecież aż sto kilkadziesiąt lat. Tej krwi i tych wysiłków marnować nie można. To też obrona niepodległości Polski jest naszym głównym obowiązkiem obywatelskim.

Aby każdy młodzieniec mógł się w służbie wojskowej w domu ćwiczyć, aby każdy rezerwista

mógł się co pewien czas przeciwwić, — musi być do tego specjalna organizacja wojskowa. Taka organizacja jest.

Nazywa się Związek Strzelecki.

Niechże wszyscy młodzi mężczyźni, od 18 do trzydziestu kilku lat, należą do Związku Strzeleckiego. W tej organizacji młodzież się nauczy wojskowości, a starsi będą się ćwiczyć, aby służby wojskowej nie zapomnieli.

Gdyby wszyscy zdolni do służby wojskowej

mężczyźni należeli do Związku Strzeleckiego, wojenne wyszkolenie i wojenne pogotowie naszego narodu byłoby tak duże, że żaden sąsiad nie odważyłby się na nas napadać.

Niepodległą Polskę opieramy na demokracji, to jest na tych, którzy pracują, a tymi są chłopci, robotnicy, rzemieślnicy, oraz inteligencja pracująca. Ten lud pracujący nie tylko ma być fundamentem dla Polski, ale powinien w tej Polsce rządzić, powinien być w niej gospodarzem. Obecny nasz ustroj republikański jest taki, że na podstawie tego ustroju lud pracujący wcześniej, czy później do pełnej władzy dojdzie. Wie o tem prawica i dlatego wszelkimi siłami dąży do zamachu na prawa demokracji, na prawa chłopca i robotnika. — Chłop i robotnik ustroju republikańskiego i demokratycznego bronić powinni, bo tylko przy takim ustroju do siły i do władzy dojdą. Aby demokracji bronić, trzeba mieć siłę. Taką siłą jest Związek Strzelecki. Gdy do Związku Strzeleckiego będzie należeć 300 tysięcy chłopów i robotników, nikt z prawicy na ustroj republikański nawet ręki nie podniesie, bo się będzie bał.

Walka prawicy z lewicą o władzę trwa i trwać będzie, w tej chwili ta walka się zaostrzyła; przychodzą takie czasy, że albo chłopci i robotnicy, to jest lewica — zwyciężą i będą Polską rządzić, albo walkę przegrają i popadną w niewolę kapitalistów, obszarników i księży.

W tej walce kapitaliści i obszarnicy mają tę siłę, że mają pieniądze; chłopci i robotnicy pieniędzy nie mają. Chłopci i robotnicy muszą mieć do tej walki swoją siłę fizyczną.

Taką siłą jest Związek Strzelecki. Gdy 300 tysięcy chłopów i robotników będzie należeć do Związku Strzeleckiego, napewno chłopci i robotnicy walkę z prawicą wygrają.

Marszałek Piłsudski siłą zbrojną przepędził rząd chjeno-piasta, rząd spekulantów, aferzystów, rząd popierający złodziei.

Ten czyn Marszałka Piłsudskiego, to wielkie i głośne trzaśnięcie w pysk prawicy i Witosza.

Czy myślicie, że oni mu to darują? Nigdy! Już dwa razy robili zamach na jego osobę i życie, zrobią to i po raz trzeci.

A zrobią to tembardziej, że przez zamordowanie Marszałka Piłsudskiego lewica byłaby tak osłabiona, że prawica mogłaby ją pokonać.

Czyż można zabezpieczyć osobę Marszałka Piłsudskiego od zamachów na jego życie i zabezpieczyć od zamachu na demokrację, której on jest stronnikiem?

Co trzeba w tym celu czynić? Trzeba wszędzie założyć Związek Strzelecki. Gdy 300 tysięcy chłopów i robotników będzie zorganizowanych w Związku Strzeleckim, po wsiach i miasteczkach, wtedy powiemy prawicy: „Jeżeli palcem tkniecie Józefa Piłsudskiego, jeżeli się pokusicie na odebranie nam zdobyczy socjalnych — uczynimy na waszych gardłach taką zemstę, że dwudzieste piąte pokolenie będzie w Polsce o tem opowiadać!” Wtedy Józef Piłsudski i demokracja będą od zamachów zabezpieczone, wtedy będzie można spokojnie rozwijać teren pracy dla Polski.

Zatem Związek Strzelecki da nam siłę do obrony państwa, Związek Strzelecki zabezpieczy nam w Polsce ustroj republikański i demokratyczny, Związek Strzelecki da chłopom i robotnikom siłę do walki z prawicą, wreszcie Związek Strzelecki stworzy taką sytuację, że wszelkie zamachy na osobę Józefa Piłsudskiego będą niemożliwe, jednym słowem Związek Strzelecki to wielka, istotna siła demokracji.

A więc młodzież wiejska i robotnicza niechaj wstępuje do Związku Strzeleckiego. A więc chłopci i robotnicy w wieku do 30 lat niech wstępują do Związku Strzeleckiego.

A więc bracia chłopci, organizujcie wszędzie po wsiach Związek Strzelecki. Jeżeli w powiecie waszym jest Związek Strzelecki, to zwracajcie się do komendanta tego Związku, aby organizował Związek w całym powiecie.

Jeżeli w powiecie niema Związku Strzeleckiego, to zwróćcie się listownie w sprawie organizacji tego Związku do Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego w Warszawie (ulica Aleje Jerozolimskie 27).

Andrzej Waleron,
Poseł na Sejm.

Uderzmy w czynu stal!

Jak szarańcza, tak powinien zniknąć ten, który zniszczył chłopca, robotnika i całe Państwo swoją ośmioletnią polityką, 20 milionów chłopów zrobił dziadami i przyprowadził do kija żebraczego, Witos. Więc teraz hoła panowie chjeno-piasty, patronowie złodziei, wstecznicstwa, nędzy, korupcji, wybezwstydni, jak śmiecie jeszcze twierdzić, że chłop stoi solidarnie z wami, wy, którzyście interesy chłopca sprzedali za miskę soczewicy.

Biada wam pobielane groby, gdyż sąd ludu zawisł nad wami, krew bratnia, przelana na ulicach Warszawy, woła o pomstę do nas bracia, te lzy nędzy bezgranicznej wołają, wy precz od nas, chle-

no-piastowskie satrapy, zdrajcy chłopca, wara wam od nas i naszych wodzów, za którymi chodźcie z rewolwerami, nożami i bombami gazowymi. Straszny sąd będzie dla was urna wyborcza, przy której my was zdmuchniemy i pozostanie po was, jak po szarańczy, tylko wspomnienie zniszczenia.

Więc dalej bracia chłopci, stoimy niedaleko od dnia sądu, który musimy sprawiedliwie przeprowadzić, a żywimy tę nadzieję, iż sprawiedliwości uczynimy zadość, jeśli dalej będziemy stać karnie i solidarnie w szeregach Stronnictwa Chłopskiego. Zwycięstwo zupełne musi być po naszej stronie,

bo tego zwycięstwa wymaga interes chłopów, interes Państwa.

Precz ze zgnilizną reakcyjną chjeno-piasta!

Niech żyje demokratyczna Polska i jej wódz Mar-
szałek Józef Piłsudski!

Niech żyje Stronnictwo Chłopskie!

Posada Jaćmierska, dnia 9 czerwca 1926.

Henryk Stankiewicz.

Żądamy konfiskaty majątków zdobytych ze szkodą Państwa.

Obywatele gminy Pysznica powiatu Nisko, zgromadzeni na wiecu publicznym 6 czerwca br. powzięli następującą uchwałę:

Wzywamy Rząd naszej Rzeczypospolitej, aby natychmiast wdrożył energiczne dochodzenia przeciwko wszystkim byłym ministrom, urzędnikom i wszystkim innym obywatelom bez żadnego wyjątku i bez żadnego względu, o których wiadomo, że dorobili się majątku w czasie od listopada 1918 r. aż dotychczas, ze szkodą Państwa i społeczeństwa, czy to przez pospolite okradanie skarbu państwowego, czy przez przydzielanie sobie nadzwyczajnych korzyści i zysków np. przez pobieranie dwóch albo i więcej pensji, czy przez oddanie dobrych pożyczek w monecie zdevaluowanej, przez protekcyjne dostawy dla Państwa, przez protekcyjne wyręby w lasach państwowych, przez protekcyjne zakupno majątków państwowych, przez pobranie łapówek za udzielenie czy wyrobienie różnych koncesyj, przez protekcyjne ulgi i przydziały bądź w przywozie, bądź w wywozie towarów itd. itd. Obowiązkiem Generalnej Prokuratury Państwa jest dokładnie określić te wszystkie wypadki, w których można i należy pociągnąć szujów i złodziei do zwrotu zagrabionego majątku społecznego. Majątki takie muszą być skonfiskowane, a winni rabunku surowo ukarani.

Tylko przez taki bezwzględny wymiar sprawie-

dliwości może być odbudowane zaufanie rzeszy ludowej do bezstronności władz państwowych, a w ślad za tem wróci i przekonanie, że tylko rzetelną pracą i oszczędnością można się dorabiać dobrobytu, a nie łajdactwem. Takie zadośćuczynienie należy się obywatelom, których owi rabusi pozbawili krwawo zapracowanych oszczędności i do nędzy sprowadzili.

Cześć Marszałkowi Piłsudskiemu, że rabusiów napędził od rządów. Apel do premiera Bartla, aby odrodzenie narodu dalej poprowadził.

Związek chłopski gminy Pysznica
(128 podpisów).

Spółka dojlidziarzy.

MIĘKISZ NOWY, pow. Jarosław. Jeszcze w lutym 1925 r. wniósł gosp. Jan Kowal pismo do Prokuratury w Przemyślu z podaniem licznych faktów kradzieży majątku gminnego przez tut. urząd gminny w latach 1922—1925 popełnionych. — Wszystkie opłaty z kar — znikły. Tak samo opłaty z pastwiska gminnego znikły wraz z wykazami. Zebrał kartofle z całej wsi i sprzedał policji państw. w Nowej grobli, ale pieniądze też utonęły w ich bezdennych kieszeniach. Był lustrator Rady pow. p. Traczewski i stwierdził to wszystko, ale nic nie zarządził, mówiąc otwarcie, że wójt ze swoją szajką pozostaje pod opieką Gruszki i Witosy, więc rząd wobec ich wpływu jest bezsilny. Po pewnym czasie szajka wójtowa rozgłosiła, że Jan Kowal cofnął doniesienie do Prokuratury, co było nieprawdą. A skoro Jan Kowal zapytał Prokuratora co się dzieje z jego doniesieniem, to dopiero teraz 20 maja 1926 otrzymał zawiadomienie, że Prokuratura dochodzenie zastanowiła, bez podania żadnych bliższych wyjaśnień.

Oto macie czytelnicy Przyjaciela Ludu dowód i wyjaśnienie, dlaczego Witos trzyma takich wójtów w urzędowaniu i dlaczego tacy urzędnicy popierają z całych sił Witosy. Dojlidziarz dojlidziarza popiera.

Rusln Związkowiec.

Wielkopolska i Pomorze.

POZNAŃ, 12 czerwca. Faszyci tutejsi rzucają się żli jak głodne wilki w menażerji. Obiecywali sobie wyprawę krzyżową przeciw Warszawie i Marszałkowi Piłsudskiemu, spodziewali się następnie zagarnąć wszystkie urzędy w całej Polsce w swoje szpony, a tu tymczasem — nic z tego. Nawet gorzej, ich bohater hrabia Bnin Bniński, którego chcieli Polskę narzucić na prezydenta, został zdemaskowany jako pruski lajtnant policjant, który jeszcze w r. 1918 nie chciał po polsku rozmawiać! A to byśmy byli mieli prezydenta prusaka, że cały świat byłby pękał ze śmiechu. Ale jeszcze silniejszą lewatywę sprawił całej kompanji papież endecki Roman Dmowski, od dawnych lat

przeciwnik osobisty Marszałka Piłsudskiego. Ten Dmowski jeździł w kwietniu br. do Rzymu na naukę faszyzmu, zapewniał tam Mussoliniego, że i w Polsce już wkrótce zapanują faszyci był i u papieża po błogosławieństwo na intencję wytepienia wszelakich masonów, niedowiarków i heretyków. Wrócił Dmowski do Poznania, aby wykończyć plany zamachu, z Witosem wszystko omówił, aż tu masz, tysiąc razy przez endecję przekłety Piłsudski w dwóch dniach zburzył im to wszystko gruntownie. Rozgniewany i zawstydzony dyktator endecji postanowił srodze ukarać całą chjenę za tę przegraną bitwę. Obwieścił Dmowski w długim orędziu partyjnym, że usunie od

kierownictwa w stronnictwie wszystkich teraźniejszych menerów jako niedołęgów. Stąd popłoch w armii chjeńskiej, każdy ze strachem czeka na wyrok Dmowskiego.

Komicznie wygląda teraz delegowany przez Witosa wódz piastowców dr. Michałkiewicz, z przekonania endek taki sam jak i oberdojlidziarz Józef Rączkowski. Dr. Michałkiewicz w organie piastowym p. t. „Włościanin“ przewyższał wszystkich w rzucaniu obelg i pogrozek przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu. Aż oto dnia 31 maja został za to wypoliczkowany przez 56 posłów piastowskich, którzy głosowali za wyborem Piłsudskiego na prezydenta. Większej kompromitacji nie można sobie wyobrazić. To też wszyscy chłopci porzucają tak pobitego wodza, a zostają przy dr. Michałkiewicz i „Włościaninie“ tylko dojlidziarze, wsze lacy geszefciarze, no i księża z dewociarzami.

Wobec tego wszystkiego nie można się nawet dziwić, że tutejszy chjenopiast nigdy nie przebaczy Marszałkowi Piłsudskiemu tych strasznych rozczarowań i cięgów. Jest tylko jeden sposób unicestwienia ich gniewu i mściwości: Stronnictwa lewicowe chłopskie i robotnicze powinny teraz wszystkie siły agitacyjne rzucić na Wielkopolskę i położyć tu chjeno-piasta na obie łopatki. Chłopi i robotnicy tutejsi czekają na to wybawienie z utęsknieniem.

Kotarski.

BYDGOSZCZ. Dnia 5 bm. odbył się wiec Stronnictwa Chłopskiego Bydgoszczy, na którym referat polityczny w półtoragodzinnym przemówieniu wygłosił prezes okr. ob. Czerwiński. Przewodniczył inż. ob. Nitecki. Zgromadzonych przeszło 3 tysiące w skupieniu wysłuchało referatu, jak i przemówień innych mówców.

Uchwalono następującą rezolucję:

1) Zgromadzeni wyrażają hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za kroki, zmierzające do zniszczenia złodziejstwa, łajdactwa i protekcji;

2) Zgromadzeni potępiają z całą bezwzględnością Witosa, jako głównego sprawcę mordu bratobójczego i to po raz drugi (1923 r. Kraków);

3) Żądamy natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu, jako niezdolnych do zastępowania woli narodu, a na to miejsce należy przeprowadzić nowe wybory.

4) Potępiamy posłów Związku Ludowo Narod., Piasta i N. P. R-u za popieranie ruchu separatystycznego b. dzielnicy pruskiej. Tylko naród skupiony jest zdolny wyciągnąć wóz państwowy z bagna i obronić Rzeczpospolitą Polską przed wrogami.

5) Domagamy się, aby Urząd prokuratorski zajął odpowiednie stanowisko w stosunku do prasy miejscowej, a w pierwszym rzędzie do „Gazety Bydgoskiej“, za zniesławianie opinii i honoru Min. spraw wojskowych i pierwszego Marszałka Polski.

6) Zgromadzeni przesyłają Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej cześć.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Gdy naród do boju“.

Zarząd Str. Chłop.

BYDGOSZCZ. Dnia 13 czerwca br. Zarząd Okręgowy Stronnictwa Chłopskiego urządził wspólną zabawę ludową u naszego brata i członka Stronnictwa Chłopskiego, Szczerbowski, przy ulicy Łuckiej.

K. Czerwiński, prezes.

SOLEC KUJAWSKI. Dnia 30 maja r. b. odbył się tu wiec Str. Chłopskiego. Przybyło przeszło 1.000 ludzi. Zagaił i przewodniczył na wiecu przewodniczący Komitetu miejscowego Str. Chłopskiego. Referaty polityczne wygłosili ob. Ślipko i Czerwiński z Bydgoszczy. W dyskusji przemawiał cały szereg mówców, a między innymi i przedstawiciel P. P. S. ob. Toruń. Przemówienia kilkakrotnie przerywano okrzykami na cześć Marszałka i jedności chłop. - robotniczej.

W tym samym gmachu obok sali wiecowników i o tej samej godzinie obradowali N. P. R-cy w liczbie około 30. Podczas przemówienia prezesa Czerwińskiego wywołali awanturę, sądząc, że tym sposobem rozpędzą nam wiec. Gdyby ob. Czerwiński nie interwenjował, dostaliby byli napewno od chłopów i robotników porządne cięgi. Ale do głosu żaden z NPRowców nie miał odwagi się zgłosić, chociaż kilkakrotnie byli zapraszani.

Wiec w najlepszym nastroju został zakończony potępieniem Witosa, Kiernika i całej spółki chjeno-piasta, a okrzykami „niech żyje Marszałek Piłsudski“ i odśpiewaniem „cześć wam panowie magnaci“.

Czerwiński, prezes Okr. Str. Chł.

STRONNICTWO CHŁOPSKIE.

755

gmin. Stronnictw Chłopskich posiada w dniu dzisiejszym Okręg Krakowski.

Zgromadzenia Stronnictwa Chłopskiego

odbędą się:

W PRZEMYŚLU w piątek 18 czerwca o godz. 15 wiec publiczny w Domu Robotniczym. Przemawiać będą posłowie Bryl i Pawłowski.

W ROZPUCIU pow. Dobromil w niedzielę 20. czerwca wiec o godz. 12. Referent poseł Pawłowski.

W PIĄTKOWEJ pow. Dobromil 21. czerwca wiec o godz. 12. Ref. poseł Pawłowski.

BACZNOŚĆ LIMANOWSKIE! W niedzielę 20 czerwca br. o godz. 1 po południu w Limanowej w Rynku pod gołym niebem wiec publiczny. Referować mają posłowie Stronnictwa Chłopskiego i sekretarz okręg. Józef Kaźmierczak, wójt z Bieńkówki. Zapraszamy Związki Chłopskie do licznego udziału.

Zarząd Pow. Str. Chłop.

BACZNOŚĆ POWIAT JASŁO! Zebranie Zarządu powiatowego Stronnictwa Chłopskiego odbędzie się w **Jaśle** w piątek 25 czerwca o godz. 11 w domu Nr. 335 przy ulicy Jagielly. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie za ubiegły miesiąc. — 2) Wyznaczenie wieców na lipiec i sierpień. — 3) Podział pracy, aby utworzyć Związki Chłopskie w tych gminach, gdzie ich jeszcze niema.

Proszę wszystkich Przewodniczących i Delegatów o niezawodne przybycie.

Przewodniczący: **Jakób Madej.**

BACZNOŚĆ POWIAT LWÓW. Dnia 20 czerwca b. r. w niedzielę o godzinie 10-tej rano we **Lwowie** w lokalu Stronnictwa Chłopskiego (ul. 3 Maja L. 8) odbędzie się doroczny zjazd powiatowy Stronnictwa Chłopskiego. Porządek dzienny obrad: 1) Sprawozdanie roczne Zarządu powiatowego. 2) Wybór nowego Zarządu. 3) Sprawy organizacyjne. 4) Referat polityczny: poseł **Jan Bryl**. 5) Wnioski i interpelacje.

Każda gminna organizacja Stronnictwa Chłopskiego musi wysłać swoich przewodniczących i delegatów, a z gmin, gdzie jeszcze niema założonej organizacji przybywają mężowie zaufania i prenumeratorzy naszej gazety.

Za Zarząd powiatowy:

Karol Kasprowicz sekr. **Walenty Kulaś** prezes.

—o—

BRZEZNICA, pow. Wadowice. Paskopiastowy poseł **Roman**, uczestnik zabaw osławionego **Głabińskiego**, zwołał na 6 bm. zgromadzenie do naszej gminy. Paskopiastowi wójtowie rozbębnił wiec swego opiekuna szeroko, więc też luda zebrało się około tysiąca. Poseł **Roman**, nie widząc żadnych przeciwników, nagadał różnych kłamstw i bzdur, jakby nauczyciel małym dzieciom. Słuchaczom się to nie wydawało, ale milczeli, lękając się sprzeciwić posłowi. Aż oto niespodzianie dostał głos ob. **Zagórda**, związkowiec z **Czernichowa**, nieznany p. **Romanowi**. Skoro jednak ob. **Zagórda** zaczął mówić prawdę o **Witosie**, o posłach dojlidziarskich i o tem, jak to dopiero **Marszałek Piłsudski** owe pijawki od rządu przepędził, tak chłopi aż rośli z radości, wznosząc okrzyki na cześć **Marszałka**, a ob. **Zagórdzie** serdecznie dziękując za napiętnowanie łotrów, którzy **Polskę** i lud do ruiny doprowadzili. Po okrzyku: niech żyje Stronnictwo Chłopskie! — rzesza ze śpiewem „Gdy naród do boju“ wyszła z sali, a p. **Roman** został się ze swoimi kilku naganiaczami, osłupiały po tak niespodzianej klęsce. Trzech policjantów odprowadziło posła na posterunek.

Tak powinni chłopi wszędzie postąpić przeciw dojlidziarzom.

Brzeźnicki.

MOSTY WIELKIE woj. lwowskie. Wiec 9 czerwca br. Zgromadzonych ponad 3000 chłopów ruskich i polskich. Referował poseł **Jan Bryl**. Uchwalono cześć **Marszałkowi Piłsudskiemu**, podziękowanie Stronnictwu Chłopskiemu, pogardę **chjeno-piastowcom**.

GRÓDEK JAGIELLOŃSKI, wojew. lwowskie. Wielki wiec pod gołem niebem 13 czerwca w obecności kilku tysięcy chłopów polskich i ruskich z całej okolicy. Referowali poseł **Jan Bryl** i reda-

ktor **Stanisław Przepióra** ze **Lwowa**. Panowała zupełna jednomyślność pośród rzeszy zgromadzonych.

MASOWE WIECE odbyły się 13 bm. jeszcze w **JAWOROWIE**, gdzie referował sekretarz **Józef Banaś**, w **MIKOŁAJOWIE** referował redaktor **Tadeusz Heller**, w **SOKALU** referował poseł **Władysław Wójtowicz**.

W **ZBARAŻU** wojew. tarnopolskie 14 czerwca a w **SKALACIE** 15 czerwca na masowych wiecach referowali poseł **Jan Bryl** i redaktor **Przepióra**. Przebieg wspaniały. Wszyscy chłopi polscy i ruscy stoją pod sztandarem Stronnictwa Chłopskiego.

KAMIONKA STRUMIŁOWA wojew. Tarnopolskie. Wiec około 4000 chłopów polskich i ruskich. Referenci posłowie **Jan Bryl** i **Władysław Wójtowicz**. W czasie obrad wpadło stu policjantów, pieszych i konnych i wiec rozbiło, według wskazówek dojlidziarza posła dr. **Jana Poznańskiego**. Okazało się tu, że władza państwowa w **Kamionce Strumiłowej** pozostaje jeszcze pod rozkazami **Witosa**. Ale ten napad policji na spokojnie radzącą rzeszę chłopską dobitniej i skuteczniej ludziom otworzył oczy, niż dziesięć wieców. Bądź zdrów, panie **Poznański**, pożegnaj się z poselstwem na zawsze. Chłopów bronić nie umiałeś, ale policję na chłopów posłać to potrafiłeś. Bądź zdrów dojlidziarzu, teraz już możesz w zupełności oddać się miłostkom.

Strumiłowski.

RADZIECHÓW, woj. Tarnopolskie. Olbrzymi powiatowy wiec chłopski, liczący przeszło 5.000 uczestników, odbył się tu w dniu targowym, w niedzielę, 7 czerwca br. **Chjena** i **Piast** przygotowywali się do przeszkodzenia wiecowi. Bojąc się stanąć na wiecach oko w oko z posłami naszymi, organizują rozmaitych bandytów i łotrów, którzy za pieniądze usiłują rozbić wiec. Tak chcieli zrobić i 7 czerwca. W tym celu sprowadzili agitatorów i bojówkarzy z całego powiatu, rozlepili w mieście plakaty, przedstawiające naszych działaczy, jako bolszewików, czy komunistów, wydali łajdackie, oszczercze odezwy przeciw nam i t. p. **Miejscowy burmistrz**, **piastowiec**, **Holdenmajer**, pojechał aż do **Lwowa** po ratunek, ale wysiłki te rozbiły się o mocną postawę chłopów i ich świadomość. Chłopi już dziś za mądrzy, aby się dali brać na **chjeno-piastowskie** plewy. Dlatego też, z wyjątkiem małych prób rozbijackich przy rozpoczęciu wiecu, obrady były zupełnie spokojne.

Przewodniczył znany działacz ludowy ob. **Werner**, sekretarzował ob. **Gruener** z **Sabinówki**, młody, szczerze oddany sprawie chłopskiej pracownik. Poseł **Wójtowicz** przedstawił sytuację w Państwie od chwili przepędzenia rządu **chjeno-piastowego**, protegującego złodziei grosza publicznego i rozmaitych dojlidziarzy, oraz wezwał zebranych do organizacji politycznej w **Stronnictwie Chłopskim**. Sekretarz Zarządu Pow. Lwowskiego ob. **Kasprowicz** wyjaśniał cele i zadania chłopskiej organizacji. **Chjenista** **Maczyński** i **piastowiec** **Zdąbał** interpelowali posła w sprawach politycznych, poczem przewodniczący ob. **Werner**, podziękawszy za liczny udział, wiec rozwiązał.

Na zebraniu organizacyjnym, które odbyło się w godzinę później na podwórzu ob. Wenera, wybrano Zarząd Powiatowy naszego Stronnictwa, do którego weszło 14 najpoważniejszych włościan z całego powiatu.

Sekretarz.

STOJANÓW, woj. Tarnopolskie. W niedzielę, 6 czerwca odbył się u nas wielki wiec chłopski w obecności trzech tysięcy chłopów. Przewodniczył ob. **Barczyński**, sekretarzował ob. **Więcek**. Referował poseł **Wójtowicz**. Dosadnie napłétnował działalność piastowców na terenie sejmowym, ich zdradę interesów chłopskich, korupcję, demoralizację administracji państwowej, oraz szkodliwą dla Państwa i chłopów politykę „krwawego Witosy”.

Wywody posła bardzo się podobały zebrany, dawali też temu wyraz oklaskami i wykrzyknikami przeciw Witosowi, a na cześć Piłsudskiego. Szczególnie wrogo manifestowali przeciw Witosowi licznie zebrani osadnicy, zwerbowani przez Witosy na wschód. Witos obiecywał im złote góry przed kilku laty, z tych obietnic niczego nie dotrzymał, chociaż będąc w rządzie mógł to zrobić. Dziś osadnicy są w ostatecznej nędzy, mieszkają w ziemiankach, lub niekrytych budynkach i po 6 latach nawet kontraktów nie mają.

Na zakończenie przemówił ob. **Więcek**, poczem w zupełnym spokoju wiec rozwiązano. Bojówka piastowska z oglądaczem bydła Zdąbalem na czele, zmuszona została do spokoju. Stojanów i okolica stanęły w szeregach Stronnictwa Chłopskiego.

Sekretarz.

SAMBOREK, pow. Kraków. Dnia 6 czerwca założyliśmy związek Str. Chłopskiego i wybraliśmy zarząd: **Edward Tajduś** przewodniczący, **Jan Milc** zastępca, **Franciszek Prochownik** skarbnik, **Pyzik Władysław**, sekretarz. Delegaci: **Józef Milc** i **Edward Tajduś**.

ŚWIERZOWA POLSKA, pow. Krosno. Dnia 6 czerwca odbyło się zgromadzenie gminnego Str. Chłopskiego pod przewodnictwem **Jana Trybusa**. Omówiliśmy sprawy polityczne i ostatnie zajścia w Warszawie, poczem wybraliśmy nowy zarząd: **Adamik Tomasz** przewodniczący, **Trybus Józef** sekretarz, **Giemza Konstanty** skarbnik. Prosimy o przybycie któregoś z posłów Str. Chłopskiego.

Adamik Tomasz.

HANDZLÓWKA, pow. Łańcut. Zarząd związku Str. Chłopskiego w naszej gminie stanowią: **Zygmunt Cieszyński** przewodniczący, **Antoni Musz** zastępca, **Andrzej Kuźniar** sekretarz, **Tomasz Kuźniar** skarbnik.

WYSOKA, pow. Strzyżów. Dnia 3 czerwca wybraliśmy nowy zarząd Str. Chłopskiego w naszej gminie: **Jan Gazda** przewodniczący, **Edmund Władysław** zastępca, **Piotr Piątek** sekretarz, **Stanisław Jarosz** skarbnik. Deleg.: **Stanisław Dziadosz** i **Wojciech Świszcz**.

NOWOSIELCE - GNIEWOSZ, pow. Sanok. Dnia 13 maja b. r. na poufnym zebraniu gm. Str. Chłopskiego wybraliśmy nowy zarząd. **Baudur Władysław** przewodniczący, **Grzebień Stanisław** zastęp

ca, **Stefiański Piotr**, sekretarz, **Smoleń Jan** skarbnik. Delegaci: **Marciniak Jan** i **Boczarski Józef**.

Stefiański Piotr, sekretarz.

KŁĘCZANY - CHOMRANICE, pow. N. Sącz. — Dnia 6 czerwca odbyło się poufne zebranie w domu ob. **Fr. Gwóźdź**, na które licznie przybyli obywatele z Kłęczan i Chomranic. Sprawy polityczne i organizacyjne referował sekretarz pow. zarządu Str. Chłopskiego ob. **J. Mokrzycki**, poczem przystąpiliśmy do wyboru zarządu gminnego Str. Chłopskiego w Kłęczanach. **Gwóźdź Franciszek** przew., **Karczyński Władysław**, zastępca, **Olesiak Franciszek** sekretarz, **Olesiak Michał** skarbnik, **Jan Gwóźdź** — delegat.

Również i ob. gminy Chomranice po wysłuchaniu rzeczowych referatów ob. **Mokrzyckiego** uchwalili założenie gminnego związku Str. Chłopskiego. Zarząd tam stanowią: **Grodek Alfred** przewodniczący, **Gargas Fr.** zastępca, **Jawor Edward** sekretarz, **Gargas Józef** skarbnik, **Jawor Józef** delegat. Prosimy p. posła **Pawłowskiego** o przybycie z wiecem do Chomranic.

GORZÓW, pow. Chrzanów. Zarząd utworzonego 6 czerwca b. r. związku Str. Chłopskiego stanowią: **Jan Palka** przewodniczący, **Jan Bożek** sekretarz, **Wincenty Palka** skarbnik, oraz 5 członków zarządu. Na członków wpisało się 70 obywateli.

J. Bożek.

DEBINA, pow. Łańcut. Dnia 30 maja br. na zebraniu poufnym pod przewodnictwem ob. **Józefa Szymańskiego** po wyczerpujących referatach zorganizowaliśmy związek Str. Chłopskiego. Do zarządu zostali wybrani: **Franciszek Turek** przewodniczący, **Jan Golenia** zastępca, **Stanisław Dubiel**, sekretarz, **Kazimierz Fleszar** skarbnik. Delegaci: **Antoni Szpunar** i **Antoni Golenia**.

Turek, przewodniczący.

DOMOSTAWA, pow. Nisko. Dn. 3 czerwca zorganizowaliśmy związek Str. Chłopskiego. **Wincenty Cześniak** przewodniczący, **Jakób Dziurda** zastępca, **Karol Głuszak** sekretarz, **Stanisław Sobito** skarbnik, oraz dwu delegatów.

MYMOŃ, pow. Sanok. Dnia 30 maja br. na poufnym zgromadzeniu, po przemówieniu ob. **J. Trzaskosia** i **J. Rymarowicza** założyliśmy związek Str. Chłopskiego, a do zarządu weszli: **Szałankiewicz Teofil** przewodniczący, **Józef Kielar** zastępca, **Józef Szuber** sekretarz, **Skubel Bartłomiej** skarbnik, **Józef Mendelowski** delegat.

SIEDLIKA, pow. Rawa Ruska. I u nas odbył się w sąsiedztwie księcia **Pawła Sapięhy** wiec Stronnictwa Chłopskiego, przy licznych udziałach miejscowych obywateli. Po wyczerpujących referatach ob. **Więcka** na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej w państwie, a uzupełniony przez ob. **Rzehaka**, uchwalono rezolucję i założono gminne Stronnictwo Chłopskie.

Sekretarz.

MAGIERÓW, pow. Rawa Ruska. W marcu br. odbyło się u nas zebranie członków Stronnictwa Chłopskiego w domu ob. **Wróbla**. Do obecnych przemówił wiceprezes Zarządu okręgu lwowskiego, ob. **Więcek**.

I. K.

PAKOSZÓWKA, pow. Sanok. W dniu 30 maja br. po referacie ob. Klamuta z Dąbrówki przystąpiliśmy do założenia gminnego Stronnictwa Chłopskiego. W skład zarządu wchodzi: Jan Kuczma przewodniczący, Józef Wroniak zastępca, Grzegorz Kuczma skarbnik, Ludwik Adamiak sekretarz. Delegaci: St. Zielonka i Jędrzej Wroniak.

PIĄTKOWIEC, pow. Mielec. Dnia 3 czerwca przybył do nas ob. Jan Słabuszewski ze Zdziarca i na poufnym zebraniu scharakteryzował całokształt naszej polityki, skutki rządów chjeno-piasta i w końcu zachęcił zebranych do organizacji. Po skończeniu referatów uchwaliliśmy jednogło-

śnie założenie gminnego Stronnictwa Chłopskiego, a do zarządu zostali wybrani: Józef Koziół przewodniczący, Miga Wojciech zastępca, Kmieć Jan sekretarz, Midura Bartłomiej skarbnik. Delegaci: Lenczak Michał i Józef Kmieć.

Kmieć Jan, sekretarz.

CHOLERZYN, pow. Kraków. Dnia 6 czerwca br. na poufnym zebraniu założyliśmy Związek Stronnictwa Chłopskiego. Adam Uczeń przewodniczący, Bartyzel Władysław zastępca, Chyla Piotr sekretarz, Srokosz Franciszek skarbnik. — Stronnictwo nasze liczy już 63 członków.

Wiece i manifestacje na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM znakomity historyk, Artur Śliwiński, tak napisał:

„Czyny wielkich ludzi bardzo często są niezrozumiałe dla współczesnych i zaskakują ich niespodzianie. Dopiero w perspektywie czasu niezrozumiałe i niejasne stają się zrozumiałe i jasne. Otóż jeżeli chodzi o Marszałka Piłsudskiego, to już wiele takich niespodzianek zgotował on społeczeństwu. Niespodzianką był, a nawet budził swego czasu grozę w Warszawie, wymarsz strzelców 6-go sierpnia 1914 r.: niespodzianką nawet dla zwolenników Piłsudskiego był jego zakaz werbunku do Legionów, a następnie wystąpienie Piłsudskiego z Legionów.

Na pytanie, czym tłumaczyć, że Marszałek Piłsudski nie przyjął godności prezydenta Rzeczypospolitej, p. Śliwiński odpowiedział: .

„Na to pytanie nie umiałbym dać konkretnej (jasnej) odpowiedzi. Tłumaczę sobie to tem, że Marszałek Piłsudski widzi najbliższą przyszłość o parę godzin wcześniej i jaśniej, niż jego najbliżsi przyjaciele i zwolennicy, a widzi o wiele dalej, niż masa. Cele jego są jasne, ale drogi, prowadzące do celu, najczęściej były i są nieodgadnione.

„Zresztą nie chodzi o to, aby się znajdował przy warsztacie pracy państwowej, bowiem jeżeli jego wpływ na bieg spraw państwowych wówczas, gdy był zupełnie odosobniony, był duży, to z chwilą, gdy Marszałek przeszedł do pracy bezpośredniej, wpływ ten staje się przemożny.

Konkluduję: Z oceną ostatnich posunięć Marszałka Piłsudskiego należy się wstrzymać; jestem przekonany, że po zapowiedziach przyjdą dalsze jeszcze czyny“.

Taki sąd pisze historyk. Ale różne bubki, którzy Piłsudskiemu do kolan nie sięgają, uważają się za kompetentnych do krytykowania go.

HAILLIKORT, 10 czerwca 1926 r. Proszę o umieszczenie tego artykułu, aby wiedzieli nasi Bracia w Polsce, że i my tutaj na wychodźstwie tułacze za kawałkiem chleba stoimy wszyscy niezłomnie przy naszym ukochanym Wodzu. Cześć Marszałkowi Piłsudskiemu za jego trudy i prace,

że nareszcie zrobił porządek i usunął rząd dołdziarski Witosa, który Państwo nasze do ruiny doprowadził. Opisać nie można, jaka radość zapanowała, gdyśmy dostali pierwsze wiadomości o zwycięstwie Marszałka Piłsudskiego. Z niecierpliwością czekałem naszego kochanego „Przyjaciela Ludu“, z niego to dowiedziałem się dopiero, jak rzeczywiście było, więc też gazetka szła z rąk do rąk, a każdy pochwalał, że ta gazetka opisze prawdę rzeczywiście, jak się dzieje. Wychodzi tutaj też „Narodowiec“, wydawnictwo Michała Kwiatkowskiego. Z tej gazety nie dowiedzieliśmy się nic zgoła, tylko same obelgi przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu. Apelujemy do wszystkich Związków Chłopskich, aby organizowali tych wszystkich chłopów, którzy jeszcze śpią, aby czemprędzej stanęli pod jednym sztandarem Stronnictwa Chłopskiego, aby się uświadamiali przez czytanie „Przyjaciela Ludu“.

Szczęść Boże w dalszej pracy.

Szcz. Stanisław.

HOLD MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU za napędzenie rządu chjeno-piasta uchwały też zgromadzenia w gminach Osieczany (Myślenice), Stróża (Nisko), w Rudniku miście (Nisko), Przędzel (Nisko), Wolica (Trembowła), Pysznica (Nisko), Zagórze (Przeworsk), Trześniów (Brzozów), Ustrobnia (Krosno), Równe (Krosno), Ordów (Radziechów), Szczytniki (Stopnica), Huta Przedborska (Kolbuszowa), Turza (Gorlice).

LUBOCZA, pow. Kraków. Dnia 30 maja odbyło się u nas zgromadzenie na cześć Józefa Piłsudskiego. Po przemówieniu okolicznościowym jednego z członków uchwalono odpowiednią rezolucję. Po odśpiewaniu pieśni „Gdy naród do boju“ i „My pierwsza Brygada“ zebrani rozeszli się.

Walczak Piotr.

W PRZYSZOWIE KAMERALNYM pow. Nisko za staraniem Stronnictwa Chłopskiego, pod przewodnictwem ob. Feliksa Błędka odbyła się manifestacja na cześć Marszałka Piłsudskiego 24 maja. Muzyka wiejska odegrała stosowne pieśni.

POWIAT KRASNYSTAW. Wójt gminy Fajslawice ob. Kokuszko dał wyraz radości chłopów z powodu czynu Marszałka Piłsudskiego w taki sposób, iż na urzędzie gminnym umieścił portret Marszałka. To tak pogniewało jakiegoś chjenodojldziarza, oczywiście wroga Marszałka, że napadł za to na wójta Kokuszkę w tygodniku „Straż nad Bugiem”. Wójtowi to ujmy nie przynosi, ale wskazuje chłopom, że „Straż nad Bugiem” jest organkiem nieprzyjaciół Piłsudskiego.

AMERYKA.

W STOWARZYSZENIU MECHANIKÓW na zjeździe 2 maja br. w Nowym Yorku osiągnięto między członkami ostateczną zgodę i porozumienie. Tak donosi „Wolny Przegląd” ze Springfield Mass. Napiszemy o tem obszerniej.

KONSULAT POLSKI w Peru (Połud. Ameryka) przestrzega bardzo stanowczo, aby nikt nie ważył się jechać do Peru.

UXBDIDGE, Mass. Dzień 11-go maja był dla wszystkich tych, którzy żywo interesują się losami Ojczyzny — dniem najwyższego podniecenia. Telegramy rozniosły alarmującą wieść o rewolucji Marszałka Piłsudskiego przeciw wstęcznemu rządowi Witosza. Dla ludzi postępowych i miłujących swoją Ojczyznę, była ta wieść radosna, lecz zarazem budząca pewien niepokój i obawy. Wierzyliśmy święcie w zwycięstwo Marszałka, — w zwycięstwo sprawiedliwości nad podłotą, szachrajstwem i korupcją, — jednym słowem zgnilizną duchowo-moralną. Mimowoli dręczyło nas pytanie: jak długo potrwa walka? Czy nie skorzystają z tego wrogi Polski, czyhający na wolność Polski? W miejsce oczekiwania i trwogi — nastąpiła ogólna radość! Zarozumialec, zdrajca chłopów i sprawy ludowej, W. Witos, zmuszony był w mgnieniu oka ustąpić. Wszczął walkę gawron z orłem górnołotnym i został momentalnie pokonany. Żelazna pięść Witosza zwarła się ze stalową! I wynik nie mógł być inny. W. Witos ustąpił dla „dobrej Polski”, (jak podały telegramy), ale dopiero wtedy, gdy spróbował swej siły i znaczenia jako szef reakcyjnego rządu. Jesteśmy pewni, że karjera zdrajcy Witosza — skończona. Nawet najbardziej umysłowo ograniczony chłop musi poznać wreszcie, czym jest cynik Witos! Panie Witosie! Zastanów się, gdzie twoja pycha, zarozumiałość, samolubstwo i brak uczciwości, — gdzie cię te „zalety” zaprowadziły? Radzę ci, zmień radykalnie swój sposób rozumowania i zostań wreszcie uczciwym człowiekiem. Jakkolwiek nie spodziewam się, abyś osiągnął dotychczasowych szczytów, to jednak po wyzbyciu się pychy i zarozumiałości znajdziesz spokój i zadowolenie.

Wy, Bracia ze Związku Chłopskiego, macie doskonałą sposobność powiększyć dziesięćkrotnie swoje szeregi, — tylko do pracy! Potęga Witosza złamana. Witosowe kreatury nie będą Wam więcej przeszkadzać. Aby nie zabierać drogiego miejsca w „Przyjacielu”, kończę te parę słów, wyra-

żam najwyższą cześć Marszałkowi i wszystkim tym, co dopomogli do zwycięstwa Prawdy i Sprawiedliwości. Jeszcze nie znikczemniała dusza Narodu i w tem leży przyszłość i potęga Ojczyzny! Cześć!
Fr. Jeziorski.

Wiadomości polityczne

POLSKA.

Prezes klubu Stronnictwa Chłopskiego poseł Jan Dąbski, tudzież delegat klubu „Wyzwolenia” Rudziński udali się 8 bm. do Paryża, aby się tam zetknąć osobiście z posłami francuskimi i dokładnie im wyluszczyć przyczyny i skutki rewolucji dokonanej przez Marszałka Piłsudskiego. Przedstawienia posła Dąbskiego zrobiły wielkie wrażenie. Posłowie francuscy stawiali różne pytania, a p. Dąbski odpowiadał im wyczerpująco. Przez te rozmowy okazało się, że nasi posłowie chjeńscy, fałszywie informowali polityków francuskich, aby ich wrogo usposobić przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu i przeciw zmianie, jaka się w Polsce rozpoczęła. W normalnych stosunkach za takie szkodliwe działanie powinni by panowie chjenieści pójść pod sąd za zdradę Państwa. Ale u nas w Polsce namnożyło się zdrajców chjeńskich tak dużo, iż brakło by na nich miejsca w kryminałach, dlatego tylko powoli w przeciągu dłuższego czasu będzie można ich wykorzenieć. Na ustach mają oni piękne hasło „Bóg i Ojczyzna”, a w praktyce stosują hasło „niech raczej Polska zginie, niżby chłop i robotnicy mieli rządzić”. Chłopi i robotnicy zapamiętają sobie to dobrze.

Niemcy wydały nowe mapy kolejowe, na których naszą część Górnego Śląska, Pomorze i znaczną część Poznańskiego oznaczyli jako swoje niemieckie terytorjum. Przeciwno tej bezczelności pruskiej rząd nasz założył ostry protest.

Naczelny zarząd partji komunistyczno-bolszewickiej w Moskwie wydał rozkaz swoim agentom w Polsce, aby przeciw rządowi Marszałka Piłsudskiego wszczęli ostrą, bezwzględną walkę. Czyli chjenieści i bolszewicy podają sobie ręce w walce przeciw postępowi demokratycznemu. Należy o tem pamiętać. Wskutek tego musimy być na wiecach na to przygotowani, iż agitatorzy chjenopłastowi pójda ręką w rękę z agentami bolszewickimi.

ZAGRANICA.

LIGA NARODÓW, utworzona po wojnie światowej z siedzibą w Genewie szwajcarskiej dla załatwiania sporów międzynarodowych w drodze polubownej, doznała w ubiegłym tygodniu bolesnego ciosu. Mianowicie Brazylja wystąpiła z Ligi stanowczo. Okazuje się, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej zmierzają do utworzenia odrębnej Ligi, obejmującej wszystkie państwa i narody całej Ameryki, północnej i południowej. Byłby to śmiertelny cios dla Europy, równający się zapowiedzi, iż Ameryka bierzew swoje ręce ster polityki światowej.

W gmachu Ligi Narodów został wypoliczkowany przez węgry Justha premier węgierski hr. Bethlen.

ANGLJA oznajmiła Niemcom, że już nigdy nie odda im kolonii w Afryce, jakie tam posiadali przed wojną, albowiem rząd angielski zdążył do utworzenia ze wszystkich swoich kolonii w Afryce jednego wielkiego państwa. Oświadczenie to jest bardzo bolesne dla Niemiec, które dotychczas łączyły się nadzieją odzyskania owych kolonii. — Spowoduje to jeszcze większy napór Niemców przeciw Polsce, czyli widoki utrwalenia pokoju europejskiego na dłuższy czas — słabną.

RUMUNJA ukończyła wybory do nowego sejmiku. Rząd generała Avarescu przeprowadził wybory w taki sposób, że poaresztował nie tylko wszystkich kandydatów opozycyjnych, ale nawet tych wszystkich wyborców, którzy podpisali odezwę za owymi kandydatami. Poprzedni premier Bratianu, wódz stronnictwa demokratycznego, został również przyaresztowany. W taki sposób

stronnictwo generała Avarescu, które w poprzednim sejmie miało tylko 5 posłów, po tych „wyborach“ liczy posłów 286. Takie wybory zamierzał w Polsce zrobić Witos, ale na szczęście został wczas napędzony.

CZECOSŁOWACJA obwieszcza, że reforma rolna została tam szczęśliwie doprowadzona do końca. Rozparcelowano w ręce chłopskie w przeciągu sześciu lat trzy miliony morgów ziemi ornej. Skutki reformy rolnej okazują się zbawienne. Księża tam nie przeszkadzali tak jak u nas przeszkadzają, albowiem rząd zaszachował ich przez legalizację i poparcie Czeskiego Kościoła Narodowego tak, że nie mają czasu na politykowanie.

Stronnictwo chłopskie w sejmie czeskim przeprowadza teraz takie cła ochronne, jakie są potrzebne dla rozkwitu rolnictwa. Socjaliści i bolszewicy prowadzą przeciw tym cłom ostrą obstrukcję. Dochodzi do bójek na pięści. Mnóstwo krzeseł i pulpitów poselskich zostało w drzazgi rozbitych.

Przypominamy, że prenumerata naszej gazety kosztuje na trzeci kwartał 2 zł., drugie półrocze 4 zł. Prosimy odnowienie prenumeraty nadesłać przed 1 lipca, gdyż z powodu nowych przepisów pocztowych zmuszeni jesteśmy wstrzymywać zaraz w początkach trzeciego kwartału.

OKRUSZYNY.

CZERWIEC

Czwartek: Adolfa.

Piątek: Marka.

Sobota: Juljanny.

Niedziela: Sylwerjusza.

Poniedziałek: Alojzego

Wtorek: Paułina.

Środa: Marjanny.

† WŁADYSŁAW MICKIEWICZ

syn nieśmiertelnego wieszcz-poety Adama Mickiewicza, zmarł 11, czerwca br. w Paryżu, w 88 roku życia. Zmarły poświęcił życie na gromadzenie wszystkich pamiątek po nieśmiertelnym ojcu, którego pamięć czcił godnie przez całe pracowite i szlachetne życie. Dom zmarłego był aż do ostatnich dni ogniskiem, skupiającem Polaków w Paryżu i przejezdnych. Zwłoki spoczęły na cmentarzu w Montmorancy. Rząd nasz wziął udział w pogrzebie przez specjalnego przedstawiciela.

BURZE, ULEWY I GRADY są w tym roku niezwykle gwałtowne i częste. Południowa Francja przeżyła niepamiętną powódź. W Szwajcarii, zasłoniętej olbrzymimi górami Alpami, trąba powietrzna rozrzucała 20 murowanych domów, niektóre rzeczy znaleziono w odległości 30 kilometrów. — We Włoszech trzy miejscowości zostały poprostu zmyte z powierzchni ziemi. Kilkadziesiąt osób utonęło.

Na naszej części globu ziemskiego też nie lepiej. Czerwiec od początku słotny. Burze gradowe przechodzą szerokimi smugami i już w kilkunastu okolicach zniszczyły zasiewy rolne doszczętnie.

Gazety zanotowały już niezwykle wysoką liczbę osób, zabitych przez pioruny. Mnóstwo mostów zostało pozrywanych.

Astronomowie twierdzą, że kula ziemską znalazła się w podobnej konstelacji, jak w roku 1458. Wówczas również burze były tak liczne i gwałtowne, że ludność sądziła, iż to już koniec świata. A ile takich lat było w ciągu tysiącleci istnienia świata, a ile ich jeszcze będzie? To tylko Bogu wiadome.

ZNOWU O JEDNEGO SZKODNIKA MNIEJ. Prezes Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Antoni Doerman w Warszawie, został przez ministerstwo usunięty ze stanowiska dlatego, że fundusze zgromadzone z premii asekuracyjnych po mieszczał w nieodpowiedni sposób.

W tej sprawie musimy też uczynić wytyk, że P. D. U. W. przyznała 200 tysięcy pożyczki na odbudowę Magistratu krakowskiego, a chłopom odmawia marnych tysiąc złotych pożyczki na odbudowę gospodarstwa.

PAMIATKA PO GRABSKIM konkordatowcu. Z gimnazjum w Łunińcu wydalono 200 uczniów, przeważnie Białorusinów, dlatego, że nie byli w stanie uiścić niezliczonych opłat szkolnych. Grabski był tego zdania, co prawie wszyscy księża i panowie, że nauki są dla bogaczy, a nie dla biedoty.

I to musi nowy rząd zmienić.

WSZYSTKICH PRZYJACIOŁ prosimy o to usilnie, aby nam donosili natychmiast o wszelkich takich wypadkach, gdzie starostowie, prokuratorzy albo policja państwowa postępują stronnictwo na rzecz chjenistów lub dojłidziarzy piastowych.

Władza państwowa jest na to, aby służyła Państwu, a nie Witosom, Brodackim itp. Jeżeli Witos boi się chłopów, to niech siedzi w domu. Policja niema prawa ani obowiązku asystować Witosowi w jego wichrzycielskich objazdach po kraju.

OSZCZERCA PRZED SĄD. Niejaki Aleksander Olkiewicz z Lublina, założywszy biuro p. n. „Związek Ekonomiczny Spółek Dolniczych“ oszukał kilkuset chłopów i innych klientów na bardzo poważne sumy pieniężne. Równocześnie pan ten pożyczyl w Banku Rolnym kwotę 70.000 zł., których dotychczas nie oddał.

Stając w obronie pokrzywdzonych chłopów, moich wyborców, wniosłem przeciw temu złodziejowi i oszustowi interpelację sejmową. Mszcząc się, kanalia ta umieściła w wydawanym za skradzione chłopom pieniądze, piśmie „Nowiny Ludowe“ przeciw mnie łajdacki i oszczerczy artykuł. Oświadczam, że przeciw temu złodziejowi ludzkiego mienia i czci wniosłem skargę sądową.

Marjan Cieplak, poseł na Sejm.

W NOWYM SACZU wznowił ob. Józef Mokrzycki wydawnictwo gazetki pod nazwą „Związek Chłopski“, przynajmniej w małych rozmiarach, aby tem skuteczniej zwalczać chjeńskich i dojlidziarskich macherów w powiatach nowosądeckim, limanowskim i grybowskiem. W zaufaniu, iż ob. Mokrzycki pokieruje piemkiem w duchu Stronnictwa Chłopskiego, z pożytkiem dla rzeszy chłopskiej, polecamy wydawnictwo to życzliwemu poparciu.

„Przyjaciel Ludu“.

ORGANIZACJE STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO w powiatach Kamionka Strumiłowa, Radziechów i Horochów powinny przestrzec rzeszę chłopską, że gazeta „Ogniwo“, wydawana przez Adama Ferensa, a redagowana przez dr. Piotra Ratusińskiego, jest organkiem chjeno-piastowskim i dlatego żaden chłop nie powinien popierać „Ogniwa“. Organem chłopskim jest „Sprawa Chłopska“ we Lwowie i „Przyjaciel Ludu“ w Krakowie.

W WALCE O ZDROWSZE NERWY I O LEP-SZĄ SPRAWNOŚĆ. Radosną nowinę przynosi wszystkim cierpiącym i chorym pouczająca broszurka ERNESTA PASTERNAKA, Berlin S. O. Michaelkirchplatz 13a. Zwracamy uwagę na zamieszczone w dzisiejszym numerze 1-stronicowe ogłoszenie.

666

GOSPODARSTWO.

GIELDA PIENIEŻNA. Złoty trzyma się już od trzech tygodni w granicach około 10 zł. za dolara. W ostatnich dniach nawet już poniżej 10 zł. Jestto dowód, że zagranica ma większe zaufanie do Marszałka Piłsudskiego, niż do poprzednich rządów. Gazety księzo-pańsko-chjeńskie aż syczą z wściekłości, że złoty stanął mocno. Oni by pragnęli, aby złoty runął, aby nawet Polska runęła, skoro nie chce ich rządów. Gazeta księza „Głos Narodu“ kroczy na czele tej bandy targowiczian.

CENY PIECZYWA w Krakowie spadły od 15 bm. Kilogram chleba żytniego, jasnego z przemiału 65% kosztuje 51 gr., chleba ciemnego 40 gr, bułka zwykła wagi 4 i pół dkg. 4 gr, bułka wiedeńska lub rożek również 4 gr.

CENA PAPIERU GAZETOWEGO podskoczyła od 1 bm. o 15 procent, a kosztu druku o 11 procent. Co do ceny papieru, to niema żadnej innej przyczyny podrożenia, tylko chciwość fabrykantów.

WPISY na I-szy kurs ogólnej Państwowej Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie, Aleja Mickiewicza Nr. 7, parter, odbędą się dnia 24 czerwca br., poczem nastąpi egzamin wstępny.

DOJLIDZIARSTWO. Centralna Kasa Spółdzielni rolniczych w Krakowie, zasłana funduszami jeszcze w czasie, gdy ministrem rolnictwa był Witos—Kiernik, okólnikiem do Kas Stefczyka rozporządziła, iż kredyty te są tylko dla piastowców. Za takie rozporządzanie funduszami państwowemi powinien Kiernik pójść do kryminału.

CENY TARGOWE Z DNIA 15 CZERWCA 1926

Ceny pieniędzy w złotych	Ceny bydła i produktów rolnych	Kraków		Lwów		Poznań		Ceny różnych towarów loco fabryka
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	
Dolar amerykański 10.—	Pszenica targowa	57	—	57	50	57	—	Cement 100 kg. Zł. 8.—
Frank francuski 29 50	Żyto targowe	36	—	36	—	36	—	Wapno 100 kg. Zł. 2'60
Szyling austriacki 1'41	Owies targowy	39	—	39	—	39	—	Węgiel 1000 kg. Zł. 40.—
Korona czeska —'30	Koniczyna	460	—	465	—	462	—	Azotniak wapnia 1 kg. Zł. 1'60
Gulden holenderski 3'98	Jęczmień na krupy	34	—	34	—	34	—	Kalnit 100 kg. Zł. 2'20
Lira włoska —'36	Mąka pszenna 45%	95	—	—	—	—	—	Żelazo na podkowy 1 kg. 32 gr.
Frank szwajcarski 1'94	Mąka żytnia 60%	55	—	—	—	—	—	Nafta 1 litr Zł. 0'50
Papiery procentowe	Otręby pszenne	29	—	29	—	29	—	Mydło 1 kg. Zł. 1'60—2'20
	Otręby żytnie	28	—	28	—	28	—	Cukier 1 kg. Zł. 1'40
	Wyka	—	—	—	—	—	—	Sól biała 1 kg. Zł. 0'35
	Siano	—	—	—	—	—	—	Grzyby suszone 1 kg. Zł. 15
8% pożyczka konw. 152.—	Słoma żytnia długa	—	—	—	—	—	—	Pług 1-skib. Ventzkiego Zł. 36
10% pożyczka kolejowa 164.—	Słoma mierzwa	—	—	—	—	—	—	Brony zwykłe 2-pol. 4-bel. Zł. 56
6% pożyczka dolarowa 774.—	Ziemniaki	7	—	7	—	7	—	Kierat Wolskiego od 280—435
5% pożyczka konwers. 32'50	Krowy za 1 kg. ż. w.	1	60	—	—	—	—	Sieczkarnia Wolskiego od 110-175
Kurs złotego ustalił się.	Cieleta	1	70	—	—	—	—	
	Nierogaczna	2	90	—	—	—	—	
	Buhaje	1	60	—	—	—	—	

Odpowiedzi Redakcji i Administracji.

Zawada Józef. Otrzymaliśmy i wysyłamy. Dwa razy w tygodniu na podanym terenie nie wychodzi żadne pismo. Natomiast „Przyjaciel” w jesieni zacznie wychodzić dwa razy w tygodniu. — **Sokołowski K.** Do końca roku należy się 4 zł. — **F. D.** 24 zł. na fundusz prasowy otrzymaliśmy i serdecznie dziękujemy. — **Rachwański J.** Zapłacono do 1 listopada 1926 r. — **Wojnar Józef.** Wysyłamy stale i dlatego prosimy upominać się na pocztę w Jedliczu. Gdy nie pomoże jeszcze raz nam donieść. — **Sołtys Marcin.** Dzięki za list. Zawsze udzielimy rady skutecznej. Dla żony gazeta zapłacona do 1 października 1926 roku, dla p. M. D. do 12 grudnia 1926. Cześć! — **Stanisław Szcz. Francja:** Drukujemy bezpłatnie. Prosimy o rozpowszechnianie. Pochwały osobiste skreślamy. — **Fr. Bochniak. Waterport:** Po otrzymaniu listu z 17 maja stwierdzamy, że wszystko już zapłacone. P. Krzeczowski pięknie dziękujemy za 2 dol. na prasę, a również dziękujemy za prenumeratę do kraju dla Z. Białka (2 dol.), Z. Obary (1), P. Obary (1), W. Szczepanka (1), W. Błaszczaka (1), Z. Bochniaka (1) i Pańską do Ameryki (2 dol.), czyli razem 10 dol. Obdarowani otrzymują gazetkę już od lutego br. Cześć. — **St. Szewczyk:** Najwięcej z posłów atakują p. Bryla bo się go najbardziej lękają. Ale też p. Bryl da sobie łatwo radę z ich nadszczekiwaniem. Zorganizujecie swoją wieś, to pomożecie najskuteczniej. Rozpowszechniacie gazetkę. — **Ks. Wł. Faron. Zamaść:** Listowną odpowiedź dałem 12 bm. — **Z. Cwynar:** List wysłałem 13 bm. — **Feliks Błądek. Przyszów Kamer.:** Napaść wójta pijaka tylko zaszczyt Panu przynosi. Skoro będziecie dalej uczciwie postępować, prawdy bronić i siłą chłopską organizować, to rychło wójta wraz z jego pijacką kompanią wymieciecie na śmietnisko. Tylko wytrwajcie, a przeciężycie szujów i złodziei. Takich bondów po 1½ dol. wcale nie znam, więc i doradzić nie mogę. Cześć! — **L. Kapuś, Nadbrzeże:** Jezeli Adolf Jelonek ośmielił się poniżyć Marszałka Piłsudskiego przez takie obelżywe słowa, to obowiązkiem waszym było natychmiast czynnie zareagować porządnie. Przecie Marszałek Piłsudski nie będzie dochodził swego honoru z takim durniem. Adres „Związku Legionistów” i „Strzelca” jest Kraków, ulica Sławkowska 53. — **J. Szymański, Podzwierzyniec:** Podobnie jak wyżej. Niema innej rady, tylko musimy z takimi witośnikami jak Wawrzyniec Michno z Wysokiej w krótkiej drodze sami robić porządek, choćby przyszło i odpokutować. Związek Inwalidów albo Strzelec w Łańcucie powinien się tem zająć. Na przyjazd nie wiem czy stan zdrowia pozwoli. — **Zagórze, pcw. przeworski:** Wypominanie kielbasy w piątek zostawiamy dewotkom. My nie możemy takiej broni używać. O dalszą współpracę usilnie proszę. Cześć! — **Iskrzynia:** Trudno mi wprost pojąć, jak to być może, aby jeden przybłąda śmiał tak uragać wszystkim chłopom we wsi. Na zebrania Związku Chłopskiego niema on prawa wstępu. Skoro się zjawi, to wziąć za bary i wyrzucić za drzwi. Nie bądźcie dziećmi bojaźliwymi, tylko obywatelami zdolnymi do obrony swojej godności choćby siłą. — **Fr. Tars, Górski:** Stonnictwo Chłopskie nie utrzymuje żadnych płatnych organizatorów ani agitatorów. — **J. Tomaszewski:** Niema w Polsce takiego jasnowidza, któryby mógł napewno powiedzieć co będzie, za rok, a choćby za pół roku. Gdyby cena wynosiła 500 zł., to raczej bym doradzał kupić. Główna rzecz, abyście utrzymali solidarność na każdy wypadek. Zróbcie więc gminę i co większość postanowi, tego się trzymajcie. — **Sz. Rączka:** Pannowie i panki dlatego teraz tak uniżenie całują księży po rękach, że chcą w ten sposób chłopów nawrócić do psiej pokory. Ani we Włoszech ani we Francji, ani nigdzie indziej nawet arcybiskupów nikt po rękach nie liże. Tylko w naszym polskim narodzie chcą taką pokorę zachować. Trzeba to tępić. — **St. Skarzyński:** Dziękujemy, ale wierszy nie drukujemy, chyba tylko całkiem wyjątkowo. — **Turza:** Monopol tytoniowy obowiązuje w całej pełni. Tak samo jak za Austrii bezwarunkowo wzbronione uprawać tytoń na własną potrzebę nawet za opłatą. Nałożoną karę musicie zapłacić albo odpokutować. W tym roku kary będą jeszcze ostrzejsze, dlatego stanowczo od-

radzamy próbowania szczęścia. — **J. Wójtowicz, Górki:** Wszystko to są przestarzałe sprawy i nie widzę sposobu do pomyślnego dla Pana załatwienia, to też nic nie przyrzekam. — **Ludowcy w Dembowy:** Bez podpisów niema wartości. Macie posta Berka na miejscu, to niechże on to zbada i uprzątnie. — **Rzeszowiak:** Wiemy o tem, że ob. Wojciech Lew jest mężem zaufania posta dojlidziarza Szmigla i starosty Spisa. Z tego wynika, że nie jest on ani członkiem, ani żadnym mężem zaufania Stronnictwa Stronnictwa Chłopskiego i trzeba z nim postępować tak jak z chytrym przeciwnikiem. — **M. Piątkowski, Phila:** 1 dol. otrzymaliśmy na dalszą prenumeratę. Bank Ludowy w Warszawie runął jak wiele innych. Czy i co się tam uratuje, nie wiemy. W każdym razie nie wiele. „Przyjaciel Ludu” nigdy go nie polecał. Cześć! — **Z. A. Uram, Southington:** Polska z pewnością nie będzie czynić żadnych trudności w wydaniu paszportów. Chodzi tylko o wizę konsula Amerykańskiego. Czy nie rychlej i nie łatwiej by było, abyście najpierw tam w Washingtonie wyrobili potrzebne przyzwolenie na udzielenie wizy? Sam się temi sprawami z braku czasu nie zajmuję, ale chętnie pomogę. Serdeczne pozdrowienia Wam i wszystkim przyjaciołom. — **Józef Górski (2 dol.), Józef Polnar (2 dol.), Piotr Stelmach (2 dol.), Antoni Buras 3371 E. 70 str. 2 dol.,** (zapłacone za czas od 25 maja 1925 do 25 maja 1926), **Antoni Pasiek, Cleveland 1 dol.** (starczy załedwie do 7 lipca 1926), **Jan Gawron 1 dol.** (czy adres zmieniony? Jaki był dawniejszy?), **Antoni Bawoł 2 dol., Feliks Misiaczek 2 dol., M. Plaza, Canada 2 dol., Teofil Postuszny 2 dol.** (starczy załedwie do 5 lipca 1926), **Fr. Radwan Manchester 2 dol.** (czy adres zmieniony, jaki był poprzedni), **Paweł Polar 2 dol., Ob. Nowicki Detroit Mich 5 dol.** (na jaki cel?), **Polich Lyceum Three Rivers 2 dol., Michał Majka 2 dol., Michał Raffa 2 dol., Antoni Szmyd 5 dol.,** zapisano wedle polecenia, **Stanisław Starowiej 2 dol., Józef Miłoś 2 dol., Jan Białek 2 dol., Władysław Kłeryś 2 dol., Józef Tenczar 2 dol., Józef Borowiec 2 dol., Jan Kaczówka 2 dol., Wojciech Kurneta 3 dol.,** otrzymaliśmy i serdecznie dziękujemy prosząc nadal o poparcie. — **Fr. Bochnak:** List z 17 maja, jak i list ze stycznia otrzymany i zaraz załatwiony. — **Fr. Jeziorski:** Prenumerata dla brata zapłacona do 20 września 1928. Cześć! — **Wojciech Mocha 15 fr., Albert Hadys 20 fr.** otrzymaliśmy. Dzięki.

Odpowiedzi inwalidom i emerytom.

A. Mnich, A. Firlić, A. Bartusiek, II. Cicora, A. Lisowska, Br. Kosar. Zaopatrzenie przyznano, szczegóły listem. — **M. Krupska.** Przysłać deklarację. — **M. Pelczar.** Starostwo w Krośnie ma przesłuchać świadków. Przypilnować sprawy. — **Fr. Przystasz, H. Karnaś II. Feruś.** Poselstwo w Wiedniu wezwano o metrykę śmierci. Sieroty. — **J. i J. Sienko.** Podać imię śp. ojca oraz nazwisko opiekuna. — **T. Pięta** zapodać świadków. — **K. Ziąbkowa.** Odmówiono. Brak związku ze służbą wojskową. — **T. Bosak.** Sąd przesłucha świadków. — **P. Bassarab.** Wdrożono badanie zamożności. — **A. Plaza dla K. Łukowskiej.** Rekursu nie otrzymaliśmy. Pisanie rekursów ani ich poprawianiem się nie zajmujemy. Należy posyłać je bezpośrednio przez Izbę Skarbową. — Ciągłe przypomnienia listami nie odniosą skutku i narażają strony na niepotrzebne wydatki. — **A. Sawajtyk.** Przesać żądane dokumenty. — **St. Adamski.** Napisać wprost do Komisji odwoławczej w Warszawie. Nie robimy jednak nadziei w skuteczność zabiegów. Sprawę M. Kaplińskiej ponaglmy.

Z listami „Przyjaciela Ludu” nieświadomi nadsyłają niepotrzebnie podania, prośby, rekursy itp. z życzeniem by je Izbie Skarbowej doręczyć. Ostrzegamy interesowanych, że takiego obowiązku wcale się nie podejmujemy i za przekroczenie terminów lub zagubienie dokumentów odpowiada ten, kto zamiast przez pocztę wprost do urzędu, niepotrzebnie do nas sprawę posyła. Biura spedycyjnego nie prowadzimy.

St. Stączek.

W walce o zdrowsze nerwy i o lepszą sprawność.

W jaki sposób pozbędę się swej nerwowości?

To pełne trwogi pytanie, bijące na alarm jako ciężki jęk boleści, wyrywa się z piersi tysięcy i setek tysięcy osób. Osłabienie nerwów jestto najwięcej rozpowszechniona dziś choroba współczesnego świata kulturalnego, ściślej mówiąc, jestto choroba kultury. Pobudliwe osłabienie układu nerwowego staje się coraz częstszym, ciężka walka o byt i władanie jest coraz straszniejszą i ostrzejszą. Objawy zaś tej choroby mogą być najrozmaitsze. Począwszy od zwykłego ucisku głowy aż do okropnego całkowitego lub połowicznego bólu głowy, osłabienia pamięci, utrudnione myślenie, pobudliwość, osłabienie woli, rozstrój umysłowy, urojenie, zawroty głowy, niezdolność do pracy umysłowej i fizycznej, męczarnie bezsenności, unikanie ludzi, strach przed wszystkimi i przed wszystkim, ciągłe wahania, uniemożliwiające decyzję na punkcie najzwyklejszych spraw życia codziennego, niemożność chodzenia, stania i t. p. Uczucie trwogi z biegiem czasu może stać czemś okropnem.

„Władze umysłowe odmawiają mi zupełnie posłuszeństwa

myśli furczą mi w głowie“ — oto zwykła skarga wielu osób. Oblęd wywiadowczy, lekceważenie i zaniedbywanie obowiązków, niepewność w mowie, niepewność w mowie, nieprawidłowe pismo, drżenie kończyn, zaburzenia żołądkowe, jelitowe, niestrawność, zaparcie stolca, klócie i darcie w członkach, zastój i nawał krwi, chronicznie zimne nogi, napady kołatania serca, ciężkość, niepokój, duszność, nerwowa gorączka i febra, raptowne zaczerwienienie i bladość itp.

Czy można się wyleczyć?

Jeżeli pragniemy położyć kres nerwowemu osłabieniu z jego wielostronnymi objawami, to przedewszystkiem należy zahartować wolę. Brak energii i woli u nerwowego stanowi główną przyczynę niepowodzenia w życiu.

Otwórzmy oczy!

Widzimy często, jak życie zostało zmarnowane, złamane, ponieważ wskutek braku woli nastąpiła rezygnacja i zobojętnienie do życia. Słaby i chwiejny charakter podobny jest do chorągiewki na dachu, wystawionej na łaskę lada podmuchu wiatru. Nerwowym zachwala się zazwyczaj dużo środków do leczenia, niektóre zaś z nich są reklamowane wprost beczelnie, a jednak istnieją drogi, prowadzące do zdrowia.

Nie należy być niewdzięcznym

względem natury, która nas chociażby pośrednio przez naukowo sporządzającą rękę chemika obdarza środkami, które są rzeczywiście godne uwagi i pożyteczne, gdyż wzmacniają oraz uleczają. Takim cennym podarkiem natury jest

prawdziwa Kola-Lecithin.

Środek ten orzeźwia, potęguje sprawność oraz siłę żywotną, jest najlepszą odżywką dla nerwów i mózgu, poprawia krew, odmładza, daje radość życia, uczucie młodości z jej zdrowiem i żywotnością, które zapewniają powodzenie oraz szczęście. Kola-Lecithin chroni nerwy od znużenia i uodparnia przeciw wszelkim dolegliwościom. Kola-Lecithin dostarcza ustrojowi w najczystszej postaci takich składników, z których tworzą się i odnawiają komórki ciała oraz tkanka nerwowa.

Wielu lekarzy

a w tej liczbie naiznakomitsi badacze i profesorowie uniwersytetu stosowali Kola-Lecithin z najlepszym wynikiem i środek ten stale zalecają. Należy żądać:

bezpłatnej próby

oraz pouczającej, interesującej broszurki. Wysyłam to natychmiast, franco i clone

ZUPEŁNIE DARMO.

Proszę przeczytać tę broszurkę, z której dowiedzieć się można, że najważniejszą przyczyną każdej poważniejszej choroby jest osłabienie cielesnej siły. Kola-Lecithin nadaje ciału moc. Łatwo się przekonać, iż rzeczywiście można życie przedłużyć, chorobom zapobiedz, chorych wyleczyć, słabych wzmocnić, przygnębionych wzmocnić na duchu, a nieszczęśliwych uczynić szczęśliwymi.

Należy tylko chcieć.

Właściwe rozpoznanie niebezpieczeństwa wywiera rozplyw uspakajający na duszę, jeżeli jednocześnie pozna się drogi, które zwyczajnie wyprowadzają z tego niebezpieczeństwa.

ERNEST PASTERNAK, Berlin SO,

Michaelkirchplatz 18, Oddział 666. — NIEMCY.

Zawiadamia się, że Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku (Skarbofarm)
otworzyły przy ul. Pawiej za bramą **skład węgla i koksu**

gornośląskiego najlepszej jakości, który sprzedają po cenach kopalnianych. Zamówienia
 przyjmują: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Reprezentacja Kraków, ulica św.
 Krzyża L. 5, I. p. Telefon 1552 lub w składzie.



**Nie
do zdercia**

są

obcasy i podeszwy

BERSONA.

Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej
 innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę.
 Pomimo, że BERSON używa surowców w najlepszym gatunku,
 obcasy te są tańsze niż skórzane.

We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych

Bersonowskich

obcasów i podeszw gumowych.

BERSONA są najlepsze.

**Do nabycia
w każdym czasie**

MIÓD PSZCZELNY

własnej pasieki wraz z blaszanką i portem za 5 klg. 14.50 zł., za 10 klg. 28 zł., wysyła za kaliczką, odwrotnie

MARCIN KOZAKIEWICZ, Taurów, p. Kozłów, woj. Tarnopol.

Ważne dla Kółek rolniczych i każdego!

Kosy karpackie, kute specjalnie. Marka św. Antoni, Złoty orzeł i Meteor.

Nadzwyczajna nowość ze stali szybko tnącej do najtrwarszych górskich traw, jak i do zboża. Każda kosa
 I. sorty pod gwarancją. Kto tylko się przekona o nadzwyczajnym wykonaniu, żadnej do rąk za darmo innego wyrobu
 nie weźmie, chociaż tego roku w najpodlejszym gatunku kosy drogie, trzeba się wystrzegać żeby co drogie zdrowiem
 nie opłacać i niespomagać odwiecznych wrogów. Kosy moje są nadzwyczaj lekkie, szczęśliwym będzie kto spróbuje
 ten nowy i tajny wynalazek zaco spodziewam się zaufania i zadowolenia. Forma najdoskonalsza szerokość 5—6 cm.

Długość	65	70	75	80	85	90	95	100	110	120 cm.
Cena I. sorty	6.20	6.40	6.80	7.20	7.60	8	8.50	9	10	11 zł.
Cena II. sorty	4.20	4.40	4.80	5.20	5.60	6	6.50	7	8	9 zł.

Rabat na 10 = 1, na 20 = 3, na 30 = 5, na 40 = 7, na 50 = 9, na 100 = 20, na 500 = 130, na 1000 = 300 kos darmo.
 Koszta ponoszę sam, na zamówienie tylko zadatek lada jaki, bez zadatku nie wysyła się wcale. Dostawa natychmiast
 pocztą lub koleją. Również młotki, kowadłka, brusiki i płochy stalowe tkackie polecam każdego czasu.

Adres firmy: STEFAN DOBUSZCZAK, Skład fabryczny kos kutych, p. Dolina k. Stryja, Małopolska.

Ludwik Dryja

ur. w Bukowcu pow. Kolbuszowa unieważnia zgubioną książeczkę wojskową a wystawioną przez P. K. U. Nisko.

Miejsce na adres

Jest do sprzedania 3 morgi lasu i 1³/₄ morgi pola w Żeglach powiat Krosno. Bliższej informacji udzieli Apolonia Guzik w Głowieniec lub Józef Guzik w Żeglach.



**Skuteczne
leczenie
wola**

Jednym z najważniejszych odkryć jest skuteczność wola

i obrzmień szyi za pomocą jodowych soli leczniczych. Znakomity wiedeński uczony profesor uniwersytetu Dr. Ritter Wagner v. Jauregg oraz wielu innych lekarzy powołują się na odnośne doświadczenia i komunikują o wyleczeniu niezliczonej ilości przypadków, na przykład w ten sposób w Szwajcarii uleczono z tego cierpienia całe okolice. Należy mianowicie stosować zupełnie nieszkodliwe i skuteczne leczenie wodą mineralną, która prócz tego wywiera doskonały wpływ na ogólne samopoczucie. Nasze sole lecznicze wyleczyły już tysiące osób z wola i obrzmienia szyi. Należy zażądać naszych notatek leczniczych oraz sposobu użycia, co każdy lekarz aprobuje chętnie. We wszystkich krajach urządzaliśmy składy i wysyłamy wszystkim

zupełnie bezpłatnie

nasz opis, który każdego zainteresuje. Karta pocztowa wystarczy i otrzymacie natychmiast.

AUGUST MARZKE, Berlin Wilmersdorf Bruchsalerstrasse 5 oddział 878.

Ucznia do nauki kaflarstwa

na 2—3 lat przyjmę

Fr. SEKULSKI Rudnik n/Sanem
M. Polska.



Baczność pszczelarze!

Miodarki, podkurzacze, siatki, przegonki itp. Wyroby do celów pszczelarskich wyrabiają po cenach umiarkowanych

BRACIA BAŁOWIE

Wrzasowice, poczta Świątniki Górne.

Chłopi popierajcie chłopów!

IGNACY CYPRES

KRAKÓW, UL. SZEWSKA L. 13/PL
wysyła zegarek płaski Enigma 30 zł.,
budzik 20 zł. Mandoliny włoskie od 30-35
zł. Skrzypce szkolne ze smyczkiem 30 zł.
Harmonje wied., model 1 rzęd. od 50 zł.,
Niklowe Gre Rosk. Patent z łańcuszkiem
16 zł. Cennik ilustrowany zegarów i in-
strumentów muzycznych darmo i oplatnie.



Chcesz rachować szybko i dokładnie, kup sobie książeczkę p. t.:

SZYBKI RACHMISTRZ

Samoliczące tabelki mnożenia i dzielenia wraz z objaśnieniami działań rachunkowych. Do nabycia w Administracji „Przyjaciela Ludu” za nadesłaniem 90 groszy w znaczkach pocztowych.

Ważne! Uwaga!

Przeciw jak najbardziej uporczywym i zastarzałym wypadkom

Dla chorych!
Dla cierpiących!
Dla zdrowych!

Reumatyzmu, gośćca, bólów nerwowych, bólu głowy i zębów, przeciw bolom żył, spuchliznom, bolom nóg, kłuciu w boku, zapaleniom stawów i tym podobnym chorobom.

Chwałą ogólnie znakomity i sławny, wypróbowany w kilkuset szpitalach środek do nacierania.

Skutek nadzwyczajny **ICHTIOMENTOL** Działanie pewne i szybkie

Jedna próba wystarczy, aby się przekonać, że tylko prawdziwy Ichtimentol Edelmana pomaga nawet w takim wypadku, gdzie inne nie pomagały. — Przeszło 15 tysięcy podziękowań i tysięcy poświadczeń znakomitych lekarzy, wskazują na znakomitą pomoc prawdziwego Ichtimentolu.

Główna fabryka i wysyłka prawdziwego Ichtimentolu: 309

Laboratorium aptekarza Szymona Edelmana w Samborze Nr. 30.

5 flaszek prawdziwego Ichtimentolu (franco) z opłaconą pocztą i opakowaniem kosztuje 11 zł. 50 gr.
10 flaszek prawdziwego Ichtimentolu (franco) z opłaconą pocztą i opakow. kosztuje 22 zł. — 25 flaszek 48 zł.